

POSTANOWIENIE

Dnia 4 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 4 grudnia 2019 r.
sprawy P. K.
skazanego z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 8 stycznia 2019 r., sygn. akt IV Ka (...),
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Z.
z dnia 21 czerwca 2018 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

- I. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;**
- II. obciążyć skazanego kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne;**
- III. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata K.C., Kancelaria Adwokacka w P., kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i 80/100), w tym 23% podatku VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Z. z dnia 21 czerwca 2018 r., sygn. akt II K (...), oskarżony P.K. został uznany winnym występku z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. polegającym na tym, że w okresie pomiędzy dniem 28 grudnia 2015 r. a dniem 12 lipca 2016 r. w nieustalonym miejscu, pomógł doprowadzić J.K. do

niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1.017 zł w ten sposób, iż przekazał odpłatnie do użytkowania założony w dniu 28 grudnia 2015 r. przez siebie rachunek bankowy w E. S.A. w W. o numerze (...) oraz dokumenty dotyczące tego rachunku, uprawniające do korzystania z niego nieustalonej osobie, która za pośrednictwem portalu „(...)” wystawiła ofertę sprzedaży deskorolek i pomimo otrzymania od pokrzywdzonej wpłaty pieniędzy na wskazane konto nie przesłała oferowanego towaru - i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. Sąd wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od tego wyroku wniósł osobiście oskarżony, który zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, kwestionując słuszność przypisania mu przestępstwa.

Po rozpoznaniu tej apelacji Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 8 stycznia 2019 r., sygn. akt IV Ka (...), na podstawie art. 105 § 2 zd.2 k.p.k. sprostował oczywistą omyłkę pisarską w kwalifikacji prawnej zarzucanego oskarżonemu czynu przyjmując, iż prawidłowa kwalifikacja prawna tego czynu to art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k., zamiast art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.; na podstawie art. 455 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, iż przypisany P.K. czyn zakwalifikował z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k., a w pozostałym zakresie utrzymał w mocy tenże wyrok.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego P.K., który na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. zarzucił rażące i mogące mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku:

I/ naruszenie przepisów prawa procesowego, a to:

1/ art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. polegające na niedostrzeżeniu przez Sąd Okręgowy uchybień w wyroku Sądu pierwszej instancji i wydaniu orzeczenia nadal obarczonego uchybieniami wynikającymi z dokonania przez Sąd pierwszej instancji oceny materiału dowodowego, a przede wszystkim przyjęciu jako własnych ustaleń i ocen dowodów poczynionych przez Sąd I instancji mimo, że ustalenia te były błędne, albowiem sprzeczne z dowodami zgromadzonymi w sprawie i oparte na ich dowolnej ocenie, dokonane przy tym z naruszeniem zasady *in dubio pro reo*, jak również nieopartej na całokształcie dowodów, przy uwzględnieniu

wyłącznie okoliczności niekorzystnych dla skazanego i nie wzięcie pod uwagę tych, które świadczą na jego korzyść, w szczególności, iż z materiału dowodowego nie wynika, by skazany posiadał świadomość i wiedzę w zakresie przeznaczenia założonego przez niego rachunku bankowego dla celów doprowadzenia pokrzywdzonej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, tj. popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.;

2/ art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. polegające na niedostrzeżeniu przez Sąd Okręgowy uchybień w wyroku Sądu pierwszej instancji i wydaniu orzeczenia nadal obarczonego uchybieniami wynikającymi z dokonania ich przez Sąd I instancji i uznanie przez Sąd Okręgowy, że dokonana ocena dowodów nie wykazuje istotnych błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów i utrzymaniem przez Sąd Okręgowy w mocy orzeczenia w sytuacji, gdy nie było ku temu podstaw, gdyż prawidłowo przeprowadzona kontrola odwoławcza, powinna skutkować ustaleniem, iż Sąd I instancji dokonał dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów zebranych w niniejszym postępowaniu, co uzasadniało uniewinnienie skazanego, względnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz było wynikiem dokonania pobieżnej kontroli odwoławczej;

3/ art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k. i art. 6 k.p.k. i art. 424 § 1 i 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. oraz utrzymaniem przez Sąd Okręgowy w mocy orzeczenia w sytuacji, gdy nie było ku temu podstaw, gdyż prawidłowo przeprowadzona kontrola odwoławcza powinna skutkować ustaleniem, iż Sąd Okręgowy wyrokujący dokonał dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów zebranych w niniejszym postępowaniu, poprzez błędne przyjęcie, że skazany P.K. dopuścił się zarzucanego mu czynu w sposób przyjęty przez Sąd pierwszej instancji i czyn zarzucany skazanemu wyczerpuje znamiona z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k., a także w szczególności by skazany miał zamiar pokrzywdzenia J.K. i nieuzasadnienie przez Sąd Okręgowy w tym zakresie stanowiska, na podstawie jakich dowodów przyjął w tym zakresie rozstrzygnięcie, a także nie wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się

dowodach i dlatego nie uznał dowodów przeciwnych, a także nie wyjaśnił podstawy prawnej wyroku, a uchybienie to miało wpływ na treść orzeczenia, co uzasadniało uniewinnienie skazanego, względnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz było wynikiem dokonania pobieżnej kontroli odwoławczej;

- 4/ art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k. i art. 8 k.p.k. i utrzymaniem przez Sąd Okręgowy w mocy orzeczenia w sytuacji, gdy nie było ku temu podstaw, gdyż prawidłowo przeprowadzona kontrola odwoławcza, powinna skutkować ustaleniem, iż sporządzenie przez Sąd I instancji uzasadnienia wyroku nastąpiło niezgodnie z wymogami ustawy, w sposób lakoniczny oraz pobieżny, a także przyjmując za podstawę tylko i wyłącznie okoliczności przemawiające za prawidłowością wersji aktu oskarżenia, przy jednoczesnym zaniechaniu rozważenia okoliczności wersji przeciwnej i okoliczności oraz dowodów korzystnych dla skazanego, co uzasadniało uniewinnienie skazanego, względnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz było wynikiem dokonania pobieżnej kontroli odwoławczej;
- 5/ art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k. i art. 8 k.p.k., poprzez sporządzenie przez Sąd Okręgowy uzasadnienia wyroku niezgodnie z wymogami ustawy, w sposób lakoniczny oraz pobieżny, przyjmując za podstawę tylko i wyłącznie okoliczności przemawiające za prawidłowością wersji aktu oskarżenia, przy jednoczesnym zaniechaniu rozważenia okoliczności wersji przeciwnej i okoliczności oraz dowodów korzystnych dla oskarżonego, a także wątpliwości wynikających z materiału dowodowego na korzyść oskarżonego;
- 6/ art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez nie zastosowanie zasady *in dubio pro reo* i nie rozstrzygnięcie przez Sąd Okręgowy wszelkich wątpliwości na korzyść oskarżonego P.K.;
- 7/ art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k., art. 5 k.p.k., art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez dokonanie przez Sąd Okręgowy dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonego i bezzasadne przyjęcie,

iż pozbawione są one przymiotu wiarygodności w zakresie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, a także nie odniesienie się do kluczowych dowodów na jego korzyść;

8/ art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. poprzez niezastosowanie zasady *in dubio pro reo* i nierozstrzygnięcie przez Sąd Okręgowy wszelkich wątpliwości na korzyść skazanego P.K., w szczególności na niedostrzeżeniu przez Sąd Okręgowy uchybień w wyroku Sądu I instancji i wydaniu orzeczenia nadal obarczonego uchybieniami wynikającymi z dokonania przez Sąd I instancji oceny materiału dowodowego, a przede wszystkim przyjęciu jako własnych ustaleń i ocen dowodów poczynionych przez Sąd I instancji, mimo, że ustalenia te były błędne, albowiem sprzeczne z dowodami zgromadzonymi w sprawie i oparte na ich dowolnej ocenie, dokonane przy tym z naruszeniem zasady *in dubio pro reo*, jak również nieopartej na całokształcie dowodów, przy uwzględnieniu wyłącznie okoliczności niekorzystnych dla skazanego i nie wzięciu pod uwagę tych przesłanek, które świadczą na jego korzyść;

9/ art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 i 2 k.p.k. polegające na nienależytym rozpoznaniu przez Sąd drugiej instancji zarzutu podniesionego w apelacji skazanego P.K., tj. zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mającego istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegający na błędnym przyjęciu, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu w sposób przyjęty przez Sąd pierwszej instancji, a w szczególności bezpodstawne przyjęcie, że działał umyślnie w zamiarze ewentualnym pokrzywdzenia J.K. i dopuszczalne jest popełnienie zarzucanego skazanemu przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. z zamiarem ewentualnym, podczas gdy okoliczności ujawnione w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji prowadzą do przeciwnego wniosku, w szczególności iż czynu, za który został skazany P.K. można dopuścić się jedynie umyślnie z zamiarem bezpośrednio kierunkowym, co uzasadniało uniewinnienie skazanego od zarzucanego mu czynu względnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz było wynikiem dokonania pobieżnej kontroli odwoławczej;

10/ art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierozważenie w sposób należyty zarzutów apelacji dotyczących rozstrzygnięcia przez Sąd nieusuwalnych wątpliwości wyłącznie na niekorzyść P.K. w zakresie winy i sprawstwa, mimo iż istnieją wątpliwości co do sprawstwa skazanego z uwagi na zebrany w sprawie materiał dowodowy;

- nadto z tzw. ostrożności procesowej obrońca dodatkowo zarzucił rażące naruszenie przepisów prawa, które miało wpływ na treść orzeczenia, to jest:

11/ prawa procesowego - art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. polegające na jego niezastosowaniu i utrzymaniu w mocy wyroku Sądu I Instancji pomimo, iż z uwagi na zaistniałe w toku postępowania przed Sądem meriti uchybienia przepisom postępowania, orzeczenie Sądu I Instancji było rażąco niesprawiedliwe i surowe oraz podlegało uchyleniu w całości;

12/ prawa materialnego - art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy zachowanie skazanego P.K. nie wyczerpuje znamion z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w P. i uniewinnienie skazanego od popełnienia przypisanego mu czynu (poprawnie należało wnosić także o uchylenie wyroku Sądu I instancji), ewentualnie uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w P. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na niniejszą kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w P. wniósł o uznanie jej za oczywiście bezzasadną i oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Podniesione zarzuty, choć tak liczne, nie okazały się trafne i nie wskazywały faktycznie na zaistnienie naruszenia prawa, które byłoby rażące i mogło stanowić podstawę do uznania kasacji za skuteczną na podstawie art. 523 § 1 k.p.k.

Nie doszło w niniejszej sprawie do naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 i 2 k.p.k., poprzez

uznanie, że orzeczenie Sądu I instancji zostało wydane zgodnie z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k. Podobnie nie zostały naruszone pozostałe przepisy prawa wskazane szczegółowo w kasacji.

Wszystkie zarzuty kasacji sprowadzają się *de facto* do zakwestionowania ustaleń faktycznych, prowadzących Sąd I instancji do wniosku, że „skazany posiadał świadomość i wiedzę w zakresie przeznaczenia założonego przez niego rachunku bankowego dla celów doprowadzenia pokrzywdzonej J.K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem”. Skarżący podnosi, że brak było podstaw, by wnioskować o tym, że skazany P.K. był świadomy, do czego zostaną wykorzystane rachunki bankowe, które zakładał, a następnie „sprzedawał” nieustalonej osobie. Należy zdecydowanie stwierdzić, że stanowisko Sądów obu instancji w tym zakresie nie było rezultatem naruszenia prawa, ani do takowego nie prowadziło, gdyż Sądy te procedowały zgodnie z powyższymi przepisami. Przekonanie o winie skazanego P.K. zostało przez nie przekonująco i rzetelnie umotywowane, nie budząc żadnych wątpliwości co do sposobu i toku prowadzonego toku rozumowania.

Sąd I instancji prawidłowo zinterpretował i zastosował normy rządzące sposobem czynienia ustaleń faktycznych w sprawie: nie wykazywał on wcale (jak błędnie obecnie podnosi autor kasacji), że „skazany posiadał świadomość i wiedzę w zakresie przeznaczenia założonego przez niego rachunku bankowego dla celów doprowadzenia pokrzywdzonej J.K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem” – bowiem przyjął Sąd konstrukcję zamiaru ewentualnego pomocnictwa. Mianowicie stwierdził po pierwsze, że strona podmiotowa pomocnictwa obejmuje obie postacie umyślności: zamiar bezpośredni i ewentualny. Tę ostatnią postać zamiaru uwzględniono dlatego, że pomocnik może nie być w pełni poinformowany o zamiarze sprawcy i jedynie może przewidywać możliwość popełnienia przez niego przestępstwa, na co się godzi, skoro udziela pomocy. Po drugie, oskarżony „miał możliwość przewidywania i godzenia się na to, iż sprzedając swoje konto (przekazując dokumenty i wszelki do niego dostęp) nieznanej osobie udziela jej wsparcia do naruszenia porządku prawnego. W uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji stwierdzono, że oskarżony pozbawiając się kontroli nad założonym przez siebie kontem bankowym, godził się na udzielenie pomocy do działania

nielegalnego, w tym mającego postać wyłudzeń mienia. Oskarżony za konto brał pełną odpowiedzialność, bowiem firmował je własnym nazwiskiem. Skoro nie gwarantował sobie jakiegokolwiek panowania nad jego funkcjonowaniem, to nieuchronny wydaje się wniosek, iż akceptował jego przestępcze wykorzystanie.

Również i w procedowaniu przez Sąd odwoławczy nie sposób dopatrzeć się wspomnianych w zarzutach kasacyjnych naruszeń prawa. Sąd ten starannie odniósł się do zarzutów apelacji, podkreślając, że zgodnie z art. 18 § 3 k.k. przestępstwo pomocnictwa może zostać popełnione wprawdzie tylko umyślnie, jednak zarówno z zamiarem bezpośrednim jak i ewentualnym. Uprawnione było twierdzenie, zgodnie z którym do przypisania oskarżonemu odpowiedzialności za popełnienie przestępstwa pomocnictwa do oszustwa wystarczające było wykazanie, że swoim zachowaniem obiektywnie ułatwił innej osobie popełnienie czynu zabronionego i mając tego świadomość, co najmniej godził się na to. Słusznie Sąd odwoławczy przyjął, że temu obowiązkowi Sąd I instancji uczynił zadość stwierdzając, że oskarżony przekazując odpłatnie nieustalonej osobie dostęp do założonego przez siebie rachunku bankowego wraz z wszystkimi związanymi z nim dokumentami miał możliwość przewidzenia, że może on zostać wykorzystany do przestępczej działalności i godził się na to. Możliwe było bowiem przyjęcie formy sprawczej pomocnictwa w tej sytuacji, w której skazany P.K. przewidując możliwość popełnienia przestępstwa przez osobę, która „odkupiła” od niego konto bankowe, na to się godził.

Słusznie Sąd Okręgowy odwołał się do utrwalonego i dominującego w orzecnictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych poglądu, zgodnie z którym dla przypisania pomocnictwa do przestępstw kierunkowych wystarczające jest wykazanie pomocnikowi zamiaru ewentualnego, gdyż ani wykładnia językowa, ani systemowa i teleologiczna nie przemawiają za tym, aby pomocnictwa do tego rodzaju przestępstw można się było dopuścić wyłącznie z zamiarem bezpośrednim (*por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2013 r., III KK 184/13, OSNKW 2014, z. 2, poz. 15; z dnia 27 marca 2013 r., III KK 308/12, Lex Nr 1308127; uzasadnienie wyroku z dnia 24 kwietnia 2018 r., V KK 379/17, Prok. i Pr.-wkl. 2018, Nr 9, poz. 10; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 października 2012 r., II AKa 261/12, Lex Nr 1238284*). W tej sytuacji nie można

uznać, że doszło do naruszenia przepisów odnoszących się do kontroli odwoławczej. Sąd odwoławczy bowiem starannie, rzetelnie i z właściwym odczytaniem istoty problemu, odniósł się do zarzutów apelacji. Z pewnością nie był to przykład „kontroli pobieżnej”. Nie stanowiło naruszenia prawa opowiedzenie się za jednym z dwóch wyrażanych w orzecznictwie sądów i doktrynie poglądów, a więc przyjęcie, że pomocnictwa można dokonać w zamiarze ewentualnym. Nie można tu mówić o tym, by ocena dowodów dokonana przez Sąd Okręgowy wykazywała błędy logiczne, skoro sytuacja faktyczna została ustalona zgodnie z wyjaśnieniami samego skazanego. Nie doszło też do naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez niezastosowanie zasady *in dubio pro reo* i nierozstrzygnięcie przez Sąd Okręgowy wszelkich wątpliwości na korzyść oskarżonego, bowiem nie powstały żadne wątpliwości co do sposobu zachowania skazanego, a przepis ten jednocześnie nie może służyć rozstrzyganiu wątpliwości co do wykładni prawa materialnego – które jednak także nie zaistniały.

Można powtórzyć za Sądem odwoławczym, że oskarżony przekazując dostęp do założonego przez siebie rachunku przewidywał możliwość, iż zostanie on wykorzystany do popełnienia przestępstwa oszustwa, z czym się godził, zwłaszcza, że proceder wykorzystywania rachunków bankowych do oszustw jest powszechnie znany, a oskarżony będąc osobą dorosłą z zachowaną zdolnością do rozpoznania znaczenia swoich czynów i pokierowania swoim postępowaniem, a dodatkowo wielokrotnie karaną za przestępstwa przeciwko mieniu, powinien zdawać sobie z tego sprawę. Przeciwnie twierdzenia oskarżonego rażą naiwnością, są sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i zmierzają wyłącznie do uwolnienia się przez niego od odpowiedzialności karnej.

Brak przy tym możliwości kwestionowania ustaleń faktycznych Sądu I instancji, skoro P.K. w swoich wyjaśnieniach wskazał, iż nie tylko przekazywał nieustalonej osobie założone już rachunki, ale także zakładał w różnych bankach rachunki na jej prośbę i następnie przekazywał jej wszystkie dane i dokumenty umożliwiające korzystanie z tych rachunków. Wyjaśnił także, iż posiadał on numer telefonu osoby, której przekazywał dostęp do zakładanych przez siebie rachunków. Nie jest to zresztą jego pierwszy wyrok skazujący za pomocnictwo do oszustwa poprzez udostępnienie numeru konta i całej jego dokumentacji oraz podanie

cudzego numeru telefonu (zob. np. k. 236-241, k. 228). Liczne uprzednie skazania (wyroki załączone do akt sprawy) zaś sprawiają, że należy przyjąć, iż skazany miał rozeznanie w przestępczych sposobach uzyskania pieniędzy. Tym bardziej musiał on sobie zdawać sprawę z tego, do jakich celów używane są takie konta bankowe i mając tego świadomość, na takie wykorzystanie swojego konta bankowego się godził. Załączone do akt sprawy dane bankowe ujawniają, że to konto bankowe służyło wyłącznie do obsługi zakupów na portalu zakupowym www.allegro.pl i innych internetowych portalach aukcyjnych.

Można uznać, że był to typowy przypadek przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. popełnionego za pośrednictwem Internetu – w którym to sprawca zrealizował zamiar wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd lub doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem działając za pośrednictwem tej sieci komputerowej, pozostając niewykrytym dzięki pomocy skazanego. Natomiast działanie oskarżonego w przypadku tego oszustwa, jak stwierdził Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, sprowadzało się do występowania w roli tzw. „słupa”. Nie ulega wątpliwości, że w Polsce wykształciła się już grupa osób, które z popełniania tego typu przestępstw uczyniły sobie stałe źródło dochodu i wypracowały dostosowany do specyfiki tego typu przestępstw modus operandi (K. M. Mazur, *Polskojęzyczna społeczność przestępcza zorganizowana w sieci Darknet*, Poznań 2016), działając wyłącznie za pośrednictwem Internetu i ukrywając swoją tożsamość, co umożliwia im pomocnictwo takich „słupów”, jak w przedmiotowej sprawie skazany P.K..

W tej sytuacji wywód autora kasacji mija się z rzeczywistymi przyczynami stojącymi za uznaniem zachowania skazanego za przestępne, omówionymi rzetelnie w uzasadnieniach wyroków Sądów obu instancji – a co do których autor kasacji podjął nieuprawnioną polemikę. Nie było przy tym żadnej możliwości „dania wiary wersji przeciwnej” – skoro Sąd oparł się w dużej mierze na wyjaśnieniach samego skazanego czyniąc ustalenia faktyczne, których główne elementy były zbyt oczywiste, by je kwestionować, z uwagi na dowody z dokumentów. Nie do końca jest jasne, w jaki sposób zresztą ustalenia faktyczne miałyby wpłynąć na przyjętą koncepcję w zakresie subsumcji pod art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. Autor kasacji bowiem zdaje się nie widzieć różnicy

w dwóch podstawach zaskarżenia, skarżąc za pomocą zarzutu naruszenia prawa procesowego i prawa materialnego tę samą okoliczność.

Autor kasacji myli się twierdząc, że „Wszelkie zaistniałe w sprawie wątpliwości należało rozstrzygnąć - zgodnie z regułą przewidzianą w art. 5 § 2 k.p.k. - na korzyść oskarżonego” – skoro przepis ten mówi jedynie o „niedających się usunąć wątpliwościach”. W ramach kasacji jej autor obecnie jedynie polemizuje z dowodami, podważając fragmenty zeznań świadków, jednak ignorując całokształt materiału dowodowego, który, zgodnie z zasadami oceny dowodów wyrażonymi w art. 7 k.p.k., mógł prowadzić tylko do jednego wniosku – przyjętego przez Sąd I instancji i zaakceptowanego w pełni przez Sąd odwoławczy.

W podsumowaniu powyższych rozważań Sąd Najwyższy stwierdza, że przedstawione w kasacji zarzuty należało ocenić jako oczywiście bezzasadne, a zatem kasacja podlegała oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. i art. 637a k.p.k. skazanego obciążono kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.

O wynagrodzeniu obrońcy z urzędu adwokata K.C. orzeczono na podstawie § 4 ust. 1 i 3 oraz § 17 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, zasądzając na jego rzecz kwotę 442,80 zł (obejmującą także podatek VAT) za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego P.K..

as